

Znajdź nas na 

CZAS 

OSTRZESZOWSKI

ROK XXV NR **28** (1265)

DATA: **17.07.2019**

CENA: 2.50 zł

(w tym 8% VAT)

ISSN 1425 - 2562

Indeks 325163

Odwiedź nas w Internecie

www.czasostrzeszowski.pl



REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

CZAJKÓW * DORUCHÓW * GRABÓW N. PROSNĄ * KOBYLA GÓRA * KRASZEWICE * MIKSTAT * OSTRZESZÓW

Debata nad przebiegiem S-11

JAK NAJDALEJ OD MOJEJ ZAGRODY

Budowa S-11 - to inwestycja, która wciąż jest powodem niepewności i obaw mieszkańców powiatu ostrzeszowskiego. Miało być inaczej, oczekiwana przez dziesięciolecia budowa tzw. obwodnicy Ostrzeszowa dziś dla wielu stała się kłopotem, który chciałoby się odsunąć jak najdalej od swej zagrody, osiedla, pola...

Dokończenie na str. 6.



NIEWYGODNY MUSI ODEJŚĆ?



Łukasz Małecki wybrany został przewodniczącym Zarządu Samorządu Mieszkańców Miasta Mikstat 1 marca br. podczas zebrania sprawozdawczo-wyborczego mieszkańców. Staną do wyborów, by mieć wpływ na sytuację miasta, trudną z powodu narastającej imigracji ekonomicznej.

Jest przedstawicielem tych mieszkańców Mikstatu, którzy w przybyszach zza wschodniej granicy nie chcą widzieć taniej siły roboczej, co pewnie jest korzystne dla niektórych przedsiębiorstw,

ale chcą również dostrzegać problemy, jakie ta imigracja z sobą niesie. To było pierwsze zarzewie konfliktu. Inne - to uderzenie w nawyki i przyzwyczajenia osób pełniących różne funkcje i urzędy. Nowy, a na dodatek młody przewodniczący, mieszkający w Mikstacie dopiero od ośmiu lat, zwyczajnie drażni niektórych urzędników swym dążeniem do załatwiania spraw bez-

kompromisowo, bez poklepywania po ramieniu.

Dokończenie na str. 6.



Tym razem na koncercie w Kobylej Górze zabrakło stałego konferansjera - Witolda Pelki.

„WITEK, TEN KONCERT JEST DLA CIEBIE”

Witek, ten koncert jest dla ciebie, nie rób mi więcej takich numerów. Tymi słowami, z trudem powstrzymując łzy, Izabela Frankowska-Grabarczyk, dyrektor KOK, zwróciła się do nieobecnego na scenie Witolda Pelki.

Czytaj na str. 12.

Już dziś

CZYTAJ



POŻAR TARTAKU Ogień strawił 3 miliony

9 lipca, przed godz. 4.00, na tartaku w miejscowości Kozły zauważono dym. Okazało się, że w ogniu stanął budynek, w którym znajdowała się nowoczesna maszyna - zautomatyzowana linia do produkcji palet - oraz drewno (półprodukt) do ich wytwarzania.

W ponad 3-godzinnej akcji gaśniczej brało udział 33 strażaków (siedem zastępów). Straty są ogromne - wstępnie oszacowano je na trzy miliony złotych.

Przypuszczalną przyczyną tego nieszczęścia było zwarcie w instalacji elektrycznej.

(r)

